



CIEWONTI

TYGODNIK

ZAKOPIANSKI

1902



# D<sup>RA</sup> CHRAMCA

## ZAKŁAD WODOLECZNICZY

NA CHRAMCÓWKACH. — OTWARTY ZIMĄ I LATEM.

Pierwszorządne urządzenia lecznicze, z zastosowaniem motorów parowych i elektrycznych. Wszelkie urządzenia do zabaw i rozrywek umysłowych.

Kuchnia wykwintna.

Cena od 8 koron wzwyż.  $\triangle\triangle\triangle$  Ogrzanie centralne i oświetlenie elektryczne.

1 4 12

Zakład otwarty przez cały rok.

## STANISŁAW MACZYŃSKI

zegarmistrz

w Zakopanem, ul. Krupówki L. 22.

Poleca swój bogato zaopatrzony **skład zegarków kieszonkowych** złotych, srebrnych, stalowych i niklowych z pierwszorządnych fabryk genewskich, również zegarów ściennych pendułowych w stylu zakopiańskim. **Wielki wybór budzików** różnej jakości, oraz największy **skład wyrobu krajowego biżuterii srebrnej** patriotycznej i stylowej, jako to: broszki, kołczyki, pierścionki, breloki, medaliki, dewizki, łańcuszki, szpilki, spinki i t. d. Pierścionki złote zaręczynowe z prawdziwymi kamieniami.

Podejmuję się wszelkiej reperacji w zakresie zegarmistrzowski wchodzącej i wykonuję takową szybko i sumiennie z jednorocznym poręczeniem. 3 4 5

Za nabyty u mnie zegarek ręczny dwa lata.

# MASŁO

deserowe i kuchenne,

# SERY

krajowe — poleca

33 2 8

FILIA

## Mleczarni Przeworskiej

Zakopane, Krupówki 56.

# Hotel Staszeczkówka

vis-a-vis Szkoły zawodowej na Krupówkach

na wzgórzu słonecznym, z przepięknym widokiem na Tatry, poleca pokoje w sezonie zimowym od **1 Kor.** wzwyż — w sezonie letnim od **1 K. 60 h.** począwszy.

**Kuchnia polska domowa wykwintna.**

Wina krajowe i zagraniczne.

**Bilard francuski.**

Usługa szybka.

Dla swoich lokatorów **wynajmują powozy** po cenach niższych. 6 4 16

## DROGUERYA „POD KORONĄ“

# EMILA DE CLOSMANNA

MAGISTRA FARMACJI

2 4 8

poleca po cenach najniższych: perfumeryę i kosmetyki, wody mineralne, opatrunki chirurgiczne, linoleum, wina, koniaki lecznicze, malagę, marsalę i t. p. środki do składu aptecznego należące.

Aparaty fotograficzne, prawdziwa herbata rosyjska karawanowa, czekolada Sucharda. — Cacao w puszkach i na wagę.



# GIEWONT

Tygodnik zakopiański, poświęcony sprawom uzdrowiska i Tatr.

Przedpłata wynosi:

	w miejscu	z przesyłką pocztową	
Rocznie . . . . .	12 koron	13 koron	
Półrocznie . . . . .	6 "	6 "	50 hal.
Kwartalnie . . . . .	3 "	3 "	30 "
Miesięcznie . . . . .	1 "	1 "	20 "

Wychodzi

w środę.

Adres Redakcyi i Administracyi:  
ZAKOPANE, NOWOTARSKA 1.

Numerów pojedynczych po 30 h dostać można w biurze Administracyi oraz w księgarni L. Zwolińskiego, w sklepach Spółki handl., I. F. J. Komendzińskiego i F. Słowika.

W Krakowie do nabycia w agencji Hopcasa i Salomonowej, Plac Marjański; w Księgarni Wojnara, Szewska 13, oraz na dworcu kolei.



## Jeńcy.

Dramat w trzech aktach Lucyana Rydla.

### Akt III.

(Dokończenie).

Ale u Dembca jest tylko jedno uczucie, jedna żądza, która głuszy wszystko, t. j. żądza pomsty na Niemcach; tłumi więc litość dla Wichny, chociaż ta ma: „dziecięcą twarz, tak świeżą i młodziuchną, jak stokrocie wczesne, co kwitną na wiosnę“ — i chociaż mu przypomina jedyną, dawno zmarłą, córkę: „w takiej krasie i w takiej podobie“ jak Wichna.

Więc nim słońce zajdzie, Wichna musi zginać, aby Śwityna podpaliła gród. Dziad, powściągając krwawe łzy, mówi:

Nie dać z łic  
płynąć łzom  
i w piersiach żałość zgnieść,  
pomsty grom  
trzeba nieść  
niemieckim wrażym psom!  
Plugawą ich posoką  
noc czarna się zrumieni...

(niespokojnie)

— Mów, słońce-li wysoko?

WICHNA

W okolu z promieni  
i w lunie zórz  
stoi kula rozpalona  
nad puszcza, na górze...

Wtem wchodzi na podwórze Śwityna, ostatni raz zwraca się do niej ze swą straszliwą prośbą

DEMBIEC

W twych ręku przeznaczenie —  
tam nasi...! chwyć zarzewie...  
czy w uszach masz kamienie?  
czy ich nie słyszysz?... Pal!  
niech serce twe nie wie,  
co próżny żal —  
miej moc... miej moc!..  
na Niemców padnie strach,  
to ich ostatnia noc,  
śmierć na nich zwal!  
W twych ręku przeznaczenie...  
leć w ogniach, w skrach,  
ciskaj płomienie  
pod każdy dach...  
pal! pal! Śwityna — pal!

ŚWITYNA (*rzuca się w tył aż ku hyzowi*)  
Nie chcę... nie mogę... Nie!

DEMBIEC

(*podnosi się, groźny, z twarzą skością od zaciekłości.*  
(*chrapliwym głosem*)

Ty... pomnij... zmuszasz mnie!

Wichna siedzi nieporuszona, ze strachem słuchając rozmowy Dembca. Dziad stojący nad nią, żyłastą, ogromną lewicą chwyta ją pod szyję, prawicą podnosi swą ciężką lipową lirę i z całej mocy uderza dziewczynę w ciemie. Wichna pada bez jęku, pęknięta lira z głuchym brzękiem obsuwa się z rąk ślepego. Z rozdzierającym krzykiem podbiega Śwityna, rzuca się w rozpacz na starca, szarpie go i dławi. Nagle na częstokółach surmy straży niemieckiej grają przeraźliwą pobudkę i słychać ogromny okrzyk wojenny. To zjedoczeni przez Mieszka polskiego Słowianie uderzają na niemiecką warownię.

Śwityna, widząc trupa siostry, słysząc wrzawę szturm, patrząc na Niemców przerażonych, biegających beładnie, daje wreszcie posłuch słowom Dembca: w milczeniu rzuca się pędem ku wotrze, wyrzywa zawa-



ternik i podpala strzechy budynków. Bucha płomień z trzaskiem: ślepy lirnik słyszy, czuje żar i upojony szałem zemsty woła:

Hej, dachy płoną...  
 spiekota... pożar w kreg...  
 Zemsta ma stopy chyże...  
 nie ujdzie żaden żywy —  
 W powieki żre mnie dym...  
 ogień! ogień złotogrzywy!  
 ujrzyć go jak strzechy, liże  
 na zatracenie im...

(wyciąga pięść)

Zczeźnicie wy do nogi, w pień  
 i ścierwa czerń kruków obsiedzie...  
 — Hej nim jutro wstanie dzień  
 mnie — ani was nie będzie!

W stal zakuci Niemcy przetrząć się chcą przez żywy zasiek nagich piersi słowiańskich, ale osaczeni idą wszyscy pod topór. Wśród pożogi ukazuje się krwawy Mieszko i widzi, jak Śwityna i Dembiec, niosąc ciało Wichny, zapadają w płomienie.

\* \* \*

„Wstań krwawo mgło z czerwonych ros...!!  
 .... Przeklątą ich posoką  
 Nasiąkaj ziemio głodna!”

Oto głosy, które z pewnością wrywały się z piersi lackich przed lat tysiącem i wrywają się nam dzisiaj jeszcze.

Czy tylko z lackich piersi płyną te klątwy?

Na dwu frontach, na dwu rubieżach, toczy to krwawe, wilcze plemię już od lat tysiąca krew ras szlachetnych: tam nad Renem, tu nad Łabą-Odrą-Wisłą.

Tam na zachodzie, niszcząc lat tysiąc wielką rasę francuską, urwali niedawno i napełnili niedolą dwa piękne kraje: Alzację i Lotaryngię; tu na wschodzie pijąc krew słowiańską również lat tysiąc, zalali krwią i łzami krainy od Elby aż prawie po Wisłę. Straszliwy rak białej rasy wżera się również na północ i na południe, nie szcędząc współplemieńców, na co niech starczą trzy słowa: Szlezwig-Dania-Bawarya.

Ale historia uczy, że Nemezis dziejowa, jakkolwiek *claudo pede* — dosięga winnych.

Da Bóg, że przyjdzie Grunwald i przyjdzie od ścian czterech.

Tyle o idei.

\* \* \*

Technika i autorskie wykonanie dramatu bez zarzutu. Język Rydla, zawsze świetny, dochodzi w tym utworze do dziwnej czystości i swojskości, nie mówiąc już o bardzo dźwięcznej rytmice. Swojskość ta nie jest przypadkowa, dowodzi niezmiernych studiów językowych, a polega głównie na wżyciu się i użyciu składni ludowej, do dziś tak mało obrobionej i tak zaniedbanej. A jest to jedyna polska, niczem nieskażona, składnia, bo zwyczajna, literacka, nosi na sobie piętno obcych wpływów. Psychologia pierwotnego ludu i ludzi trafna i prawdziwa; każdy postępek, każde słowo każdej postaci wypływa tak logicznie z przyjętego założenia, że widz i czytelnik pozostanie pod wrażeniem nieubłaganej konieczności.

Należy przyznać, że powrót do zasady Arystotelesa, zasady trójjedności: akcji, miejsca i czasu, jaki zrobił Wyspiański tak lekko, jednym razem z gracyą „plunąwszy w pysk“ technicznym prawidłem szekspirowskiego dramatu, powrót ten, podjęty przez Rydla, staje się w naszej polskiej poezji czemś niesłychanie znamienym a świadczy, że dla prawdziwych artystów mają prawidła znaczenie mundurów idei.

Znamienność tę uznajemy i przyjmujemy, gdyż idea tylko przez jasność i prostotę nabiera potęgi a czysta i prosta forma Arystotelesa oraz jasny duch helleński odpowiada stanowczo więcej i lepiej duchowi polskiemu, aniżeli wyspekulowana gmatwanina mózgow giermańskich i ich szufladkowe formułki sceniczne.

E. Cięglwicz.



## Kolej wązkotorowa Zakopane-Świnnica.

Projekt wstępny kolei lokalnej wązkotorowej z Zakopanego pod Świnię systemem mieszanym (adhezya i zębica).

Napisał Waleryan Dzieślewski, inżynier cywilny we Lwowie.

(Ciąg dalszy).

Wielkiego rozgłosu narobił Tatrom były generalny dyrektor poczt pruskich v. Stefan — zresztą pierwszorzędnym przyrodnik i turysta, który już z urzędu swego, a mianowicie z powodu konferencji międzynarodowych, prawie cały świat objechał. Po zwiedzeniu Tatr w r. 1892 tak był zachwycony, że w księdze pamiątkowej — oryginał był u śp. Franciszka Neuzila, dyrektora szkoły rzeźbiarskiej w Zakopanem — napisał następujące wiersze w języku niemieckim:

Sterczą Karpaty, jak niebios kolumny,  
 Lodowy potok łamie skał granity,  
 I w kraju Sarmatów czarowny a tłumny  
 Zsyła urodzaj bujny i obfity.  
 Z ołtarzy skalnych lśni słońce rumiane,  
 Harmonią światła spiące szczyty bieli,  
 Królowa niebios wita Zakopane,  
 Tę Tatr dziecinę na lasów pościeli<sup>1)</sup>.

Z Polaków rozpoczął nowszą tatrzańską literaturę Staszyc w r. 1804—5. Bardzo wiele prac umieścił Ludwik Zeiszner z dziedziny geologii i mineralogii po r. 1830, Wincenty Pol 1851, Wrześniowski 1882 i wielu innych — lecz dopiero dr. Tytus Chałubiński (podobnie jak Horace Benedikt de Saussure 1740—1799 wywołał swojemi badaniami i publikacyami ruch i zamiłowanie do gór alpejskich) — wydobył w r. 1886 na powierzchnię Zakopane i Tatry — rozkochał nas w tym pięknym zakątku Polski i powołał do życia ruch literacki o Tatrach i Zakopanem, którego reprezentantami są dziś: Witkiewicz, Kovats, Eliasch-Radzickowski ojciec i syn, Matlakowski, Rehman itd.

<sup>1)</sup> Tłómaczenie w »Kraju« nr. 14 z 4/4 1897.



## A) Budowa kolei.

### I. Opis trasy.

Przy wyborze trasy decydującym był wzgląd, że z czasem może się uda połączyć Zakopane przez góry ze stacją kolei zębnicowej przy jeziorze Szczyrbskiem. Rząd węgierski nabył 8/III b. r. jezioro Szczyrbskie w celu rozwinięcia na wielką skalę tego uzdrowiska.

Pomijając względy strategiczne, które przemawiają za budowaniem podobnych połączeń przez góry, jak n. p. w Bośni i Hercegowinie — w Niemczech i w Szwajcaryi<sup>1)</sup> musimy przede wszystkim stwierdzić, że dla ruchu turystycznego takie połączenie Węgier z Galicyą byłoby doniosłego znaczenia. Trasa przecinająca najpiękniejszą część Tatr, mająca liczne stacje i przystanki otoczone willami i hotelami, umożliwiłaby robienie dalszych wycieczek w głąb gór bez straty czasu i trudów. Turystów polskich, węgierskich, ślązkich i niemieckich pewnieby nie brakło. Linia Zakopane Świnnica byłaby zatem pierwszą częścią dzieła, tembardziej, że się kończy na samej granicy kraju.

Dla wygody turystów, jakoteż i dla ułatwienia manipulacji towarowej, początek kolei projektowanej ma być na samym dworcu (890 m nad poziomem morza) kolei podhalskiej w Zakopanem. Następnie biegnie trasa ulicą Jagiellońską i Chałubińskiego, po drodze krajowej do Kuźnic (988 m nad p. m.), gdzie projektuje się stacja. Ponieważ Kuźnice są ulubionym celem spacerów publiczności mieszkającej w sezonie w Zakopanem, istnieje zamiar utrzymywania stałej komunikacji co kwadrans między dworcem a Kuźnicami podczas lata.

W Kuźnicach przekracza trasa potok zwany Bystrą i już w gminie katastralnej Murzaczichle wzdłuż Kasprowego i potoku Jaworzynki ze wzniesieniem 190‰ dochodzi do miejsca wybrać się mającego pod stacją „Rudy“ (1600 m n. p. m.) — gdzie przed laty wydobywano i skąd wywożono na wózkach lub wynoszono na plecach rudę żelazną do pieców w Kuźnicach i Poroninie. Ze stacji Rudy w kierunku południowo-zachodnim ze wzniesieniem 90‰ przewija się trasa do stacji „Hale“ (1860 m n. p. m.) najdogodniejszego punktu dla wycieczek ku Czarnemu Stawowi, a następnie zostawiając Beskid po prawej stronie, wznosi się trasa ze wzniesieniem 100‰ ku przełęczy i stacji „Liliowe“ (1960 m n. p. m.), skąd w kierunku południowym po za Turnię skrajną i pośrednią ze wzniesieniem 150‰ wzdłuż granicy — kończy się na przełęczy pod Świnnicą (2100 m n. p. m.). Z punktu tego końcowego kolei zębnicowej — gdzie projektuje się większa stacja — ewentualnie hotel — będzie wygodna oporzeczona ścieżka na szczyt Świnnicy, to jest do 2306 m nad poziom morza<sup>2)</sup>.

Stacja założycie się mająca na przełęczy między Turnią średnią a Świnnicą byłaby w tych okolicznościach punktem zbornym, z którego turyści będą mogli przedsięwziąć wycieczki w różnych kierunkach, a także po „Orlej Perci“, proponowanej przez prof. Nowi-

ckiego. Dostawszy się na przełęcz Świnnicy bez trudu i mozołu — będą mogli raz odbyć część Perci w kierunku zachodnim ku czubowi Goryczkowej, względnie dolinie Kościeliskiej — drugi raz przez Zawrat, Kozi Wierch ku Wołoszynowi.

Jest wszelka nadzieja, że Tow. tatrzańskie ułatwi przejście między projektowaną stacją pod Świnnicą a Zawratem i Kozim Wierchem licznym turystom używającym kolei zębnicowej — gdyż Świnnica, Zawrat i Kozi Wierch będą głównym celem kolejowej wycieczki.

(C. d. n.)



## Rocznica Grunwaldu w Zakopanem.

Cała Polska święci dziś rocznicę pamiętnej chwili, kiedy Zakon krzyżacki legł w pogromie u stóp zwycięskiego Jagielly. Za przykładem stolicy kraju poszły wszystkie miasta nasze i obchodziły uroczyste wielkie i wzniosłe święto narodowe. Nie mogło w tyle pozostać Zakopane, gromadzące u siebie rodaków ze wszystkich trzech zaborów i zamieszkałe przez ludność, która zawsze z zapalem bierze udział w obchodach patriotycznych.

Inicyatywa wyszła d. 2 b. m. z Rady gminnej, która na pełnym zebraniu d. 19 bm. uchwaliła obchód. Zawiązany komitet, na którego czele stanął podwójci Maciej Gąsienica Józkowy, energicznie wziął się do dzieła, pragnąc, by obchód odbył się w takim nastroju, jaki najbardziej odpowiadałby ważności chwili. Główny punkt programu stanowił pochód, który miał zamianifestować zbratanie się wszystkich stanów, ożywionych jedną myślą: święceniem świetnej przeszłości.

Barwny i uroczysty widok przedstawiało Zakopane dnia 20 b. m. Domy poukładane chorągiewkami o barwach narodowych, dywanami i festonami. Od szóstej rano przeciągały ulicami obie orkiestry, grając pobudkę. Od godziny ósmej zaczęli się gromadzić uczestnicy pochodu na punktach zbornych: pod muzeum Chałubińskiego, gdzie przewodniczył p. K. Winiarski i pod starym kościołem, gdzie naczelnikiem był p. Gąsienica podwójci. Około godziny 9-tej ruszyły oba pochody z miejsc zbornych ku parkowi, aby tam połączyć się razem i wspólnie przejść przez ulice: Jagiellońską, Przeźnicę i Krupówki do kościoła.

Pochód zorganizowany przez obu wyżej wymienionych i inż. Krobickiego przedstawiał się imponująco. Na czele jechała na koniach banderya góralska, w starodawnych strojach świątecznych, brązowych cuchach. Góralami uszykowanymi w dwójki, w liczbie 25, dowodził radny Jacina. Banderya przedstawiała się dziarsko i barwnie, do czego wiele przyczyniały się czerwono-białe chorągiewki w rękach każdego jeźdźcy. Za nimi postępowała orkiestra miejscowa, również ubrana w strój góralski, grając pieśni narodowe. Potem szła straż pożarna z Poronina, licznie zgromadzona z naczelnikiem swym na przedzie. Za strażą ciągnął się

<sup>1)</sup> *Engineering* 1894, str. 571.

<sup>2)</sup> Trasa ta wystudowana tylko na podstawie pomiarów aneroïdem i mapy Tatr 1:25000, może w szczegółach uleść licznym zmianom po dokonaniem dokładnem zdjęciu terenu, zwłaszcza, że mapa Tatr 1:25000 w nowem wydaniu, które można nabyć w księgarńi, w porównaniu ze zamówionem w Instytucie geograficznym, wykazuje liczne różnice.



długi szereg młodzieży szkolnej. Naprzód miejscowa szkoła ludowa, dziewczęta i chłopcy, dalej młodzież gimnazjalna z trzech zaborów uszykowana czwórkami, na jej czele uczeń kl. VIII, Węgrzynowski ze Lwowa i Witold Chramiec, jako podchorąży. Za gimnazjalistami kroczył zastęp studentów uniwersytetu z Galicji i Królestwa. „Sokół“ zakopiański wystąpił dość nielicznie bez mundurów i bez sztandaru. Dalej szedł wydział czytelni zakopiańskiej z Piotrem Chmielowskim na czele i Towarzystwo Tatrzańskie. Ze sztandarem, licznie, wzięło udział w pochodzie stowarzyszenie rękodzielnicze i rzemieślnicze „Gwiazda“. Za niem postępowała miejscowa rada gminna, z wójtem Drem Chramcem na czele. W dalszym ciągu maszerowała taką sympatją otoczona w Zakopanem orkiestra krakowska „Harmonia“ w swych mundurach wojska polskiego z kapelmistrzem p. Czyżowskim. Za „Harmonią“ szła kuźnicka straż pożarna i leśna, wśród której odznaczał się olbrzymi wzrostem, sławny w zatargach granicznych leśniczy Dziadoń z Łysej Polany. Dalej postępowali robotnicy huculscy, wreszcie bardzo licznie zgromadzona publiczność. Pochód zamykała straż pożarna zakopiańska pod wodzą naczelnika swego byłego wójta Józefa Sieczki.

Pochód stanął pod kościołem około godziny 10<sup>1/2</sup>. Obszerna nawa świątyni nie mogła pomieścić tłumów; większa część publiczności była zmuszona zostać przed kościołem. Po nabożeństwie odprawionem przez księdza proboszcza Kaszelewskiego przemówił z ambony ks. dr. Leśniak, prof. seminarium duchownego w Tarnowie. Po nabożeństwie śpiewano pieśni patryotyczne, poczem pochód ruszył na rynek, gdzie przemówił do ludu poseł dr. Danielak. Słowa tego znakomitego mowcy, mającego dar działania na masy, pełne gorącego patryotyzmu wielkie wywarły na słuchaczach wrażenie.

Po południu o godz. 5 przemawiał w sali hotelu turystów prof. dr. Piekosiński, a pewien słuchacz uniwersytetu warszawskiego imieniem młodzieży. Po przemówieniach śpiewała zgromadzona publiczność pieśni patryotyczne. Wieczorem palono na regłach sobótki, które zwłaszcza na szczycie Gubałówki przedstawiały widok niezwykle i piękny. Iluminacyi, w myśl uchwały komitetu nie było; zamiast tego, we wszystkich niemal domach, powywieszano w oknach kartki przedstawiające złamane godło krzyżackie\*). Dochód ze sprzedaży kartek obrócony będzie w  $\frac{3}{4}$  na cele narodowe, w  $\frac{1}{4}$  na szpital miejscowy.

Cały obchód miał przebieg podniosły i poważny. Na długo pozostanie on w pamięci uczestników, a rozdane książeczki z opisem bitwy, wyjętym z Sienkiewicza Krzyżaków, utrwala w ludzkiej pamięci Jagiełły.

K. Z.

\*) Dla braku czasu nie rozsprzedano wszystkich „Krzyżów“. Ponieważ dochód przeznaczony jest na „obronę kresów“ w ręce Tow. Szkoły ludowej, przeto cel tak piękny powinien zachęcić publiczność do zupełnego rozkupienia tej pamiątki. (Można kupić w red. Giewontu).



Horacy Car. II. 10.

### Na dobie.

*Bezpieczniej będzie, jeśli, mój Licynie,  
Łódź twa nie zawsze głębiną popłynie  
Ani nawały lękając się w biegu*

*Nie dierz się brzegu!*

*Szczęśliwy, komu miła miara złota,  
Los go nie zepchnie do lepianki z błota,  
Lecz i pałaców innym nie zazdrości  
Pelen trzeźwości.*

*Wyniosłą sosnę zwykle wicher kruszy,  
Straszną ruiną spadnie, gdy się wzruszy  
Wysoka wieża — : grom, w chmurze spowity,  
Bije w gór szczyty.*

*Nadzieję w biedzie a bojaźń odmiany  
Chowa w swem sercu człek wypróbowany:  
Jowisz tę mroźną, którą nas tak gniecie  
Zimę precz miecie.*

*Nie przeto, że źle teraz, — zawsze smutni  
Żyć mamy. Muzom Apollo na lutni  
Gra — i nie zawsze strzały on cięciwą  
Wypuszcza mściwą.*

*W nieszczęściu, bracie, stój mężnie wytrwale,  
A w powodzeniu, ty, nie dufaj chwale!  
Gdy zbyt nie szczęście wydmie żagle twoje,  
Steruj w ostoję!*

Tlemon.



## Z entomologii tatrzańskiej.

(Dok.)

### Motyle dzienne (Diurna).

Z licznych gajowców (Argynnis) tatrzańskich również dwie udało mi się odkryć formy dotąd nieznanne, a do polarnych zbliżone. Są niemi:

1) Motyl łączący cechy Argynnis Dia i Argynnis Euphrosyne vari Fingal. Nadto dwa przedostatnie pola tylnych skrzydeł zdobi lśniąca biała plama. Ostatnie pole jest przyciemnione podczas gdy na skrzydłach przednich dwa pierwsze pola obok brzegu pachwinowego białe, a brzeg górny srebrzysto ochuchany. Projektuję dla niego nazwę Argynnis tatrca (IV.) Złapałem go na Krzyżówce (1434 mtr) popod Sławkowskim szczytem.





2) to odmiana zbliżona do *Argynnis Adippe* var. *Nerippe*, ale skrzydła przednie mienia się ciemno-stalowo-niebiesko. Kończyny ich śnieżno-białe. Strona dolna jak u odmiany *Cleodaxa*. Stawiam projekt nazwania jej *Argynnis eglanterina* (III.), gdyż na tem kwiecie napotkałem ją wśród moczaru.

Przepiękny motyl pokłonnik *Limenitis populi* zalatuje aż na szczyty (Garluch 2664 m.). Samicę jego w Tatrach napotyka się w odmianie olbrzymiej, prawie seledynowo-niebieskiej i zielonawej z nienormalnie szeroką białą przepaską (III IV, V.) W lesie (III) pojawia się i *Limenitis Lucilla*.

Jakże charakterystycznymi dla naszych gór są kniejowce (*Erebia*). Któż nie widział czarnego unoszącego się po polanaeh leśnych (III.) motylka *Boruty*, (*Erebia ligea*), lub mniejszą *Erebię* *Epiphron*. var *Cassiope* (IV). Pierwszy z wymienionych znachodzi się nieraz i w alpejskiej odmianie *Adyte*, a raz jeden złapałem go w cynowo-szarej, zbliżonej do polarnej *Philomeli* odmianie. *Erebia Gorge*, *Goante*, *Manto*, *Lapponica* (V.), te najtypowsze *Erebie* polarne i alpejskie znamionują u nas świat wiecznych śniegów i turni, gdyż nigdy nie schodzą poniżej 2000 metrów. Zgoła przez nikogo nie płozone siadają nieraz na ubraniu lub ręce spoczywającego na szczycie turysty. Po kamieniołomach (III.) częstym jest *kostrzewiec* (*Pararge Maera* var. *Adrasta*) i *P. Egeria*. Drobna, o niewyraźnych oczkach *Coenonympha hero* uwija się po łąkach (III.), podczas gdy siostrzyca jej *C. Satyrion* var. *philaea* przenosi różowe poduszeczki zaścielaającej złomy turni *Sileny acaulis* (IV, V). W mnogoooczki (*Lycaena*) *Tatry rdzenne* nader są ubogie; wielki leśny *Arion* i *Cyllarus* (III), skandynawski *Donzelii* (IV. *Kamienowodzki staw* 1752 m.) oto jedyni ich przedstawiciele, których dotąd napotkałem. Typowym motylem górskich moczarów jest poniekąd jeszcze *Polyomnatus Euridice* (III) i płomień *P. Virgaureae* (III, IV).

Koło Łomnicy tatrzańskiej (Tatra Łomnicz) odnalazłem nowy gatunek złotawca (*Chrysophanus*). Zbliżona do *Virgaureae*, nawet większa odeń wzrostem, nowa ta odmiana ma kolor ciemno-szaro-fioletowy. Czarne kropki dolnej strony skrzydeł mniej lub więcej przeświecając, znaczą się na ich powierzchni. Pierwsze pole pachowe tylnych skrzydeł pomarańczowe. Po środku każdego skrzydła długa, czarna plama w kształcie litery *t*, nieco nadgiętej. Samiec do wwyż opisanej samicy podobny, tylko ubarwienie jaśniej złotawo-fioletkowe. Projektuję dla tego gatunku nazwę *Polyomnatus Virgaureae* var. *Englichii* (III.). Zbioru rzadszych odmian dniowców tatrzańskich dopełniają gatunki *Syrictus fritillum* (III.) *Carterocephalus paniscus* (IV.) i *Hesperius sylvanus* (III.).

Na istnienie większej części wymienionych powyżej odmian w Tatrach nie zwrócono dotąd uwagi; pięć opisanych jako nowoodkrytych dniowców nie zdołałem napotkać dotąd nigdzie ani w dziełach naukowych i publikacjach entomologicznych (*Berge*, *Hofman*, *Treitschke*, *Hübner*) ani w muzeach i składach naturalistów wielkich europejskich stolic, ani wreszcie w liście *Dra O. Staudingera* wyczerpującej wszystkie znane dotychczas nauce gatunki i odmiany.

*Karol Artur de Englich-Payne.*



## Z RADY GMINNEJ.

W dniu 19 b. m. odbyło się posiedzenie Rady gminnej, na którym zapadły następujące uchwały:

### *Rzeźnia nowa.*

Wójt dr Chramiec oznajmia, iż sekcyja budowlana zawarła umowę z budowniczym *Kreczmerem* o budowę na akord fundamentów i ścian rzeźni, a ponieważ materiały potrzebny jest zwieziony na miejsce, przeto budowa rzeźni wkrótce będzie pod dach doprowadzoną. Domek obok rzeźni pokryto już dachem.

Oświadczenie to przyjęła Rada do wiadomości, a na wniosek *J. Sieczki* upoważniła Zwierzchność gminną do wysłania znawców do miasta Białej dla obejrzenia urządzeń w tamtejszej rzeźni — najnowszego systemu — celem zastosowania ich ewentualnie w naszej rzeźni.

### *Wnioski sekcij:*

W sprawie uporządkowania rynku i dojazdu do rynku, sekcyja drogowa uchwaliła wykonać roboty te w porozumieniu z inżynierem Wydziału krajowego p. *Englem* i użyć na ten cel funduszu regulacyjnego. Dojazd do rynku został już częściowo poprawiony.

Wniosek *dra Janiszewskiego* w sprawie umieszczenia w miejscach odpowiednich tablic z napisami pouczającymi o przepisach ustawy drogowej i połowej, a dotyczących ochrony drzew przydrożnych — uchwalono na wniosek *J. Sieczki* kwotę 25 Kor. Napisy odpowiednie mają być również umieszczone na poręczach mostów.

Uproszono również ks. proboszcza i dyrektora szkoły ludowej o pouczanie ludności i dzieci szkolne o ochronie drzewek, co było zresztą zbyteczne, bo robi się to oddawna.

### *Regulacya ulic istniejących.*

Sekcyja drogowa zaproponowała regulację następujących ulic, którą Rada — po szczegółowej dyskusji nad każdą z osobna — uchwaliła:

1) Ulica Szkolna obok szkoły w Zakopanem, której projekt wstępny objęty już został wydanym przez Wydział powiatowy planem regulacyjnym.

2) Kasprusie — od Kościeliskiej z wyjściem od placu furmanów obok *Jaciny*, do *Strążysk*.

3) Przez *Potok Gąsienicowy* na drodze do *Kościelisk*, tj. część ulicy od dojazdu do Sanatorium, do wejścia do doliny *Małej Łąki*.

4) Ulica do *Rajów*.

5) Nowa droga z rynku — przez *Kasprusie* do ulicy *Kościeliskiej* (na wniosek *J. Sieczki*).

6) Od ulicy *Kościeliskiej* koło starej plebanii, do *Gładkiej* z mostem na *Cichej wodzie*. Sekcyja zaproponowała regulację ulicy tej aż na *Gładką* — jednak wskutek oświadczenia wójta, iż mieszkańcy *Gładkiej* oświadczyli się przeciw regulacyi — Rada mimo sprze-



ciwu prof. Rutkowskiego, postanowiła zastosować się do ich życzenia.

7) Ulica do szpitala od Nowotarskiej do „Dziadusiowego młyna“ z mostem.

8) Ulica na „Łukaszówce“ do nowego kościoła (na wniosek wójta, wbrew wnioskowi sekcji).

Wszystkie uregulować się mające ulice — o ile położone są w obrębie stacji klimatycznej — muszą mieć co najmniej 10 metrów szerokości łącznie z chodnikami.

Nadto zaproponowała sekcja objęcie planem regulacyjnym drogi „u Królów“, jednak na wniosek Józ. Sieczki uchwalono wnieść prośbę do Wydziału powiatowego o uznanie tej drogi za przedłużeniem do gminy Zub-Suche — za powiatową, a to ze względu, że drogi tej używać będą przeważnie mieszkańcy sąsiednich gmin: Zub-Suchego, Ratułowa, Międzyzערwienego i t. d., a tylko w bardzo małej części korzystać z niej będą nieliczni mieszkańcy kilku domów na Harędzie położonych.

Wniosek wójta, postawiony na skutek żądania dyrektora oddziału technicznego w Wydziale kraj. inż. p. Jankowskiego, by przedłużyć ulicę Ogrodową przez Kasprusie do ulicy Kościeliskiej, upadł; natomiast uchwalono na wniosek J. Sieczki uznać uliczkę tę za gminną II kl., wbrew przedstawieniom wójta, iż Wydział powiatowy ulicy tej jako „ślepej“, tj. bez dalszego wyjścia, nie uzna.

Wnioski sekcji, by utworzyć nową przecnicę, łączącą ulicę Chałubińskiego z ulicą Zamoyskiego obok domu Króla i Jordanówki, tudzież o wniesienie podania do Wydziału powiatowego o uznanie drogi od Ustupu przez Hrubę za powiatową, nie uzyskały potrzebnej większości.

Na wniosek sekcji skarbowej uchwaliła Rada gminna umieścić w porozumieniu z ks. kan. Kaszelewskim tablicę w kościele parafialnym dla uczczenia śp. ks. Józefa Stolarczyka, pierwszego proboszcza w Zakopanem. Rada przeznaczyła na ten cel kwotę 100 Kor. zaznaczając, że tablicę ma postawić cała parafia, do której należą również gmina Kościeliska.

#### *Obchód Grunwaldzki.*

Rada uchwaliła jednomyślnie urządzić w dniu 20 b. m. obchód na pamiątkę bitwy pod Grunwaldem i wziąć udział w pochodzie „in corpore“. Na koszt urzędzenia obchodu przeznaczono na wniosek sekcji skarbowej 100 Kor.

Poczem uchwalono przedstawić Tow. rolniczemu w Krakowie, względnie Wydziałowi krajow. wniosek o przyznanie subwencji na szczepienie bydła tuberkulmą w całym kraju i na Węgrzech; również przeszła uchwała o opłacie za psy (6 koron od sztuki) w myśl pierwotnego projektu.

Przyjęto jako stały termin posiedzeń Rady pierwszą środę każdego miesiąca, w razie święta, następną.

Przewodniczący dr Chramiec odczytuje list radcy E. Ciechomskiego, w którym tenże oświadcza, iż wskutek sprostowania, jakie umieściła redakcja „Przeglądu zakopiańskiego“ Nr. 25, d. 19 czerwca b. r., żąda, aby obecni radni, którzy słyszeli słowa prof. Rutkowskiego: „Nie mamy tu co robić, pójdźmy stąd“, a którymi to słowy sprowokował p. R. trzech górali do wyjścia z sali, potwierdzili prawdę tego orzeczenia. Radny Cie-

chomski pisze w liście swym do Rady, że w razie gdyby nie znalazł się nikt w Radzie, ktoby potwierdził prawdę słów jego, on podtrzyma w całej rozciągłości swoje twierdzenie, ale równocześnie rezygnuje z godności radcy, bo jak pisze — nikt mu dotąd nie zarzucił, w życiu jego dość długim, że nieprawdę kiedykolwiek mówił.

Wójt dr Chramiec wzywa radnego Rutkowskiego do opuszczenia sali, gdyż będą teraz o jego osobistej sprawie radzili, lecz prof. Rutkowski w tej naprężonej sytuacji oświadcza, że słów takich rzeczywiście użył i nie zaprzecza więcej, dodaje jednak, że również potem usiłował wpłynąć na tych górali, aby wrócili. Na to odzywa się gwałtownie, ale zupełnie szczerze radny Curus: „Wyście ich zbuńtowali, wyście pirsu uciekli do pola.“\*)

Rada przyjmuje to przyznanie prof. Rutkowskiego do wiadomości, poczem uchwała podziękowanie JE. dr. J. Dunajewskiemu i WP. dr. Janowi Bednarowskiemu za skuteczne poparcie sprawy pożyczki inwestycyjnej dla Zakopanego.

\*) Więc potrzeba było przeszło półtora miesiąca, aby raz prawdę wykrzyć, a kłamliwą korespondencję napiętnować. Niechajże szanowna publiczność bierze przykład z tego jednego faktu, na którym oparto całe rusztowanie artykułu odnośnego. Prawda wyjdzie na wierzch, ale na to potrzeba czasu i walki.



## Z TATR.

### **Kolej: Nowy Targ, Szczawnica, Piwniczna.**

Z polskich zdrojowisk dotychczas Szczawnica nie ma połączenia kolejowego ze światem, chociaż jest własnością pierwszorzędnej instytucji — Akademii umiejętności. Słynne to dotychczas zdrojowisko upada z braku cywilizowanej komunikacji. Niepodobna przecież dziś wymagać od społeczeństwa, aby ono szukając zdrowia w górach, narażało się na długie tłuczenie się wozem po gościńcu wśród kurzu do Szczawnicy, gdy gdzieindziej wygodnie może dojechać koleją.

Po przeczytaniu tego wstępu gość przebywający w Zakopanem pomyśli sobie, a po co nam troszczyć się o Szczawnicę, kiedy mamy kolej pod same Tatry. Niech się ci dobijają o kolej do Szczawnicy, którym dobro jej spoczywa na sumieniu. Gdy się jednak bliżej w tej sprawie rozpatrzymy, to ona nam się inaczej przedstawi nietylko ze względu ogólnego dobra kraju, ale i interesu naszego Tatrzańskiego.

Od obcych trzeba brać przykład, aby podnieść swój kraj, starać się należy na każdy sposób o jego dobro. Widzimy, jak za granicą miejsca kąpielowe z klimatycznymi i wszelkimi uroczymi zakątkami ziemi połączone są ze sobą kolejami, że przebywający w nich goście mają znakomicie ułatwione krążenie na wszystkie strony, że każdej chwili mogą zwiedzać piękności przyrody i poruszać się w dowolnym kierunku. Roją się tedy ciągle tłumy turystów od jednej do drugiej



miejsowości górskiej i zwożą pieniądze. U nas o takim postępie nie pomyślano dotąd, bo każda miejscowość nie sięga dalej po za swój nos, i stara się tylko o specjalnie swój własny interes, ignorując dobro publiczne, a nawet żywi chęć szkodenia sąsiadom, nie rozumiejąc, jak dobro każdej jednostki polega na dobru całości.

O kolei do Szczawnicy gada się, pisze, rozprawia dużo, rozgłasza projekty, obmyśla trasy, ale zawsze w tem jednym zaklętem kółku, że ma się zacząć w Nowym Sączu, a skończyć w Szczawnicy. Miarodajne czynniki krajowe nie widząc w takim połączeniu dobra publicznego, a nawet pewność strat materialnych, nie dziwnego, że chowają tę sprawę do kosa. Nie ludźmy się; kolej lokalna, czy wązkotorowa, czy normalna z ujęciem w Szczawnicy nawet wśród lata nie pokryłaby utrzymania.

Ale istnieje inna linia, która całkiem w odmiennem świetle stawia tę kwestyę. Spojrzawszy na mapę tej części Galicyi wpada w oczy i sam się narzuca tor od Nowego Targu przez Czorsztyń, Szczawnicę, Szlachtową do Piwnicznej. Tędy zbudowana kolej żelazna łączy w sobie oprócz spełnienia zadań lokalnych, cele dobra ogólnego krajowego i daje gwarancję materialną.

Teren jest znakomity nie następczący żadnych wielkich trudności i kosztów, — nie potrzeba tunelów, w jednym miejscu przepok przed Piwniczną.

Połączenie takie obejmuje same korzyści, ujemnych stron nie posiada wcale.

a) Kolej taka połączyłaby najprzód Szczawnicę ze światem z dwóch stron: od wschodu i od zachodu, a więc stałaby się podwaliną odrodzenia tego zdrojowiska. Otworzyłaby wywóz wody mineralnej Szczawnickiej na wszystkie strony.

b) Wytworzyłaby połączenie Krynicy, Żegiestowa, Szczawnicy, Pienin ze Zakopanem, a więc z Tatrami, i umożliwiła krążenie gości na całym obszarze polskich najromantyczniejszych okolic.

c) Otworzyłaby wrota dla owego tłumu turystów obcych, którzy przez lato zwiedzają Tatry na stokach południowych i uzdrowiska węgierskie. Dziś oni na granicach Galicyi spotykają zapory i nawracają. Po zbudowaniu kolei łączącej Podhale z Orawą, czy przez Czarny Dunajec, czy przez Kościeliska powstałby wspaniały okrąg kolejny, któryby związał ze sobą Dolinę Wągu, Orawy, Dunajca, Popradu, ze wszystkimi uzdrowiskami na północnych i południowych stokach Tatr.

d) Otworzyłaby dla świata Pieniny, które dziś z korywodami przystępne są tylko dla kuracuszów Szczawnickich. Stacya kolei w Czorsztynie przy początku Pienin, a następna w Szczawnicy, przy ich ujęciu do-

zwałaby podróżnym z wszelkich stron udawania się na zwiedzanie tej perły ziemii Polskiej.

e) Ukończony gościniec do Morskiego Oka, nęciłby nietylko gości Zakopiańskich do poznania uroczego jeziora, bo zdążyliby do niego turyści ze zdrojowisk krajowych i zagranicznych. Dążność do podniesienia turystyki w naszym kraju obecnie objawiająca się wśród gości Zakopiańskich znalazłaby najsilniejszą podporę w tem połączeniu kilku torów kolejowych.

f) Połączenie Nowego Targu z Piwniczną przez Szczawnicę skracałoby drogę dla transportu przeróżnych materiałów, że linia ta utrzymałaby ruch przez cały rok, nietylko wśród sezonów kąpielowych.

g) Moglibyśmy liczyć na pomoc rządu w budowie tego toru, bo przedstawiałby on dla wojskowości wartość strategiczną. Nie potrzeba na to człowieka fachowego, przypatrzawszy się mapie tej części kraju, aby ocenić znaczenie połączenia dwóch długich linii kolejowych ze sobą, t. j. transversalno-tatrzańskiej z Leluchowską. Przecznicą taką dla przetrzucenia wojska oraz materiałów wojennych z jednej drogi na drugą w razie wojny miałaby w sobie wagę wielką.

h) Nowy Sącz posiada już dosyć ze światem połączenia, nie poniósłby żadnej ujemy, gdyż i dla jadących od Tarnowa powstałby wjazd przez Piwniczną do Szczawnicy i Pienin, z określonym powrotem przez Nowy Targ i Chabówkę.

Tyle się następcza korzyści dla całej podgórskiej krainy w zbudowaniu wymienionej tu kolei, że można by je dalej wymieniać bez końca.

Ponieważ u nas każda najwyraźniej uwydatniająca się dobrem publicznem sprawa musi długo dobijać się spełnienia, niechże i ten projekt kolei Pienińskiej wejdzie wśród gości bieżącego lata na porządek dzienny. Towarzystwo Tatrzańskie przedewszystkiem powołane jest do podjęcia akcji w tej sprawie. Ono przecież obejmuje horyzonty ogólnokrajowe, ono powinno starać się nietylko o ścieżki i schroniska w Tatrach, ale o znęcanie do nich coraz szerszych mas gości. Ze zwiększaniem się liczby turystów mnożyć się będzie zastęp jego członków.

Gdy gościom w zdrojowiskach najliczniejszych, jak np. w Krynicy otworzy się dostęp do Pienin i do Tatr, to zyskamy w nich nowych turystów, którzy dziś jeżdżą tylko na Węgry, mając tam wszędzie ułatwiony dojazd kolejowy. Z interesu tedy Tatrzańskiego, a temsamem i Zakopiańskiego powinien nas obchodzić los kolei Szczawnickiej, i godzi nam się budzić ze snu kierowników tego zdrojowiska, które posiada skarby w sobie niespożytkowane z braku przedewszystkiem cywilizowanej komunikacji.

Walery Eljasz Radzikowski.

## Kronika.

### Odezwa do zarządu stacyi klimatycznej.

O ile deszcz ustanie tego lata i pojawi się piękna pogoda, to na drugi już dzień jej trwania występuje plaga Zakopanego, daleko większa, niż podawana przez koresponden-

tów drogość ziemniaków (8 ct. kilo). Od wyjścia z wagonu kolejowego wstępuje gość w tuman kurzu, który go nie opuści aż do samej rezydencji, obranej na mieszkanie. Odbywa się tu czasem skrapianie na principlejszych punktach wodą z beczkowozów, ale to jakby dla żartu. Dalsze ulice i tej odrobiny skrapiania nie widzą.

Czyta się o ulepszeniach podjętych przez obecną klimatykę w Zakopanem: nie przeczę, że są, ale trudno się ich dopatrzeć z pośród kłębow kurzu, o którego usunięcie należy się starać. Jedynym ratunkiem bywa deszcz, na niego też klimatyka się opuszcza i o zaradzeniu złemu nie myśli.

Towarzystwo muzyczne. Do najbardziej



ruchliwych towarzystw zckopiańskich należy niezaprzeczenie towarzystwo muzyczne. Niedawno urządziło koncert popularny — teraz znowu przygotowuje loteryę fantową, która ma odbyć się w początkach sierpnia. Urządzeniem zajęli się pp. Chwistkowi i Mata-szewski. Znana organizatorka koncertów popularnych, p. Stamary robi przygotowania do nowego koncertu. W ten sposób umie towarzystwo łączyć ułile — dulci. Z jednej strony dostarcza publiczności prawdziwie artystycznych wrażeń, z drugiej zapewnia egzystencję tak pięknej instytucji, jaką jest orkiestra miejscowa. Orkiestra ta zaopatrzona w nowe instrumenty bierze czynny udział w ruchu zabawowym, a da Bóg za parę lat, obejdziemy się bez Harmonii.

**Z parku klimatycznego.** Chociaż korespondenci do gazet ze Zakopanego donoszą uparcie, że są tu pustki i domy próżne stoją, to jednak lista gości zameldowanych tego nie stwierdza. W parku, podczas muzyki grającej rano i popołudniu tak tłumnie się pokazują przyjezdni, że chodniki są za ciasne i ławek brakuje. Otóż chodzi też o jakiś na tym punkcie postęp. Od 10 lat ani jednego chodnika dalej nie dorobiono ławek nie po mnożono, tylko stare nowemi

zastąpiono. Nie znać też żadnego dozoru nad parkiem, gdyż ławki zepsute stoją całemi tygodniami bez naprawy. Nie koniecznie wymaga się ławek ozdobnych, ale bodajby najprostsze były w większej liczbie, stósownej do terażniejszej frekwencji gości w Zakopanem, gdyż nie godzi się przyjezdny kazać chodzić ciągle bez wypoczynku, a tem bardziej słuchać koncertów Harmonii stojący.

**Goście** z zakładu dra Chwistka zebrali na Tow. Szkoły ludowej 7 kor.

**Dwadzieścia seminarzystek** ze Lwowa, które w b. r. złożyły egzamin, przybyło do Zakopanego pod przewodnictwem nauczycielki nauk przyrodniczych p. Małgi Strzeleckiej. Panny zabawiły tu kilka dni, rano zwiedziły Zakopane i jego osobliwości, jak Muzeum im. Chałubińskiego, szkoły: koronarską i rzeźbiarską, zakłady naukowe kuźnicke, fabryki i t. p. Popołudnia zaś poświęcone były odwiedzeniu pobliskich dolin i hal. Jedna z tych pań przyrzekła Redakcyi nadesłać opis pobytu, który niebawem pomieścimy.

**Kalwarya Zebrzydowska** obchodzi w r. b. przez cały sierpień trzechsetni jubileusz założenia jej przez Mik. Zebrzydowskiego.

Odbędą się trzy misye: I od 1—7, II od 8—15, III od 23—31 sierpnia. Zjadą się wszyscy biskupi i arcybiskupi polscy a d. 15/8 będzie celebrował sumę pontyfikalną. J. Eminencya kardynał z Krakowa, książ Puzyna, ksiązę na Siewierzu.

Koleje zniżyły dla pątników ceny o połowę. Na uroczystość tę przybędą tłumy ludu polskiego ze wszystkich stron Polski.

**Nadesłano nam następujący list:** Urządziwszy z mojami uczennicami seminaryum nauczycielskiego we Lwowie wycieczkę naukową w Tatry, zamieszkałam z niemi w Zakopanem. Miło mi złożył na tem miejscu W. Pani Helenie Michalewskiej, właścicielce willi „Schronisko“ za podejmowanie uczestniczek wycieczki z najszczerzą życzliwością i prawdziwie staropolską gościnnością najserdeczniejsze podziękowanie.

*Marya Strzelecka*  
nauczycielka w seminaryum naucz. żeń.  
we Lwowie.

**Walne zebranie straży ochotniczej** pożarnej odbyło się w niedzielę 20 b. m. Naczelnikiem został obrany jednogłośnie powszechnie szanowany i ogólną sympatją otoczony Dr. J. Gaik.

**Liczba gości w Zakopanem** wynosi do tej chwili (d. 22 b. m.) 4254.

## NADESLANE.

(Artykuły w tym dziale nie pochodzą od Redakcyi).

## OBJAŚNIENIE.

By raz wyprowadzić z błędu nieświadomych letników i uchronić ich od partactwa, objaśniam niniejszem, że jedynym **dentystą** w Zakopanem jestem ja. Specyalności tej bowiem nie stanowi fotel dentystyczny, ale, prócz dyplomu doktorskiego, szkoła specyalna techniczno-dentystyczna i poświęcenie się zawodowe.

*Dr. Tabor dentysta*  
*Krupówki (Muchowicz).*

## Dział informacyjny.

### Nowe książki w Księgarni Zwolińskiego.

- Drozdowski J.. „Zarys historii muzyki“. Kraków.  
Eurypides. „Cyklop“, przełożył Jan Kasprowicz. Lwów.  
„Epitaphium“ Ignacego Maciejowskiego Sewera. Kraków.  
Feldman W. „Na posterunku“ — szkice publicystyczne I, Lwów.  
— „Piśmiennictwo polskie ostatnich lat dwudziestu“, tom I i II, Lwów.  
Gawroński Fr. Rawita. „Rok 1863 na Rusi, Ruś Czerwona i Wschód“. Lwów.  
Gloger Z. „Encyklopedia staropolska ilustrowana“ tom II, zeszyt IV (Inkrutowiny — Kapelani), Warszawa.

Grzegorzewski J. „Z pod nieba wschodniego“, nowele i fragmenty z podróży, Lwów.

Gałecki A., Z. Bytkowski i P. Chmielowski. Charakterystyki literackie: „Stefan Żeromski“, napisał A. Gałecki; „Stanisław Przybyszewski“, napisał Z. Bytkowski; „Stanisław Wyspiański“, napisał Piotr Chmielowski (pośw. H. Sienkiewiczowi), Lwów.  
Gawalewicz M. „Na skrawku ziemi“ (pośw. H. Sienkiewiczowi), Warszawa.

Galle H. „Aleksander Świętochowski jako beletrysta“, Warszawa.  
Gliński K. „Pan Filip z Konopi“, z nieznanych dotąd żadnemu historykowi rękopisów sumiennie odtworzył i do publicznej wiadomości podał, Warszawa.

Heijermans Herm. jr., „Nadzieja“, dramat rybacki w 4 aktach, przełożył Jan Kasprowicz, Lwów.

Helmholtz Herm. v., „Liczenie i mierzenie z punktu widzenia teoryi poznania“, przekład prof. dra Ludwika Silbersteina, Warszawa.  
Janko z Grzegorzewic, „Wśród skwaru i lodu“, Biblioteka Macierzy Polskiej Nr. 7, Lwów.

J. M., „Zbiór komedijek dla chłopców“, teatr amatorski, tom II, Kraków.

Jota L., „Przez zimę do wiosny“. Mój dzienniczek z czasu od października do maja 1900/1901, Lwów.— Czysty dochód na pomnik Mickiewicza we Lwowie.

Jellenta C., „Orfan“, poezye, Kraków.

Janowski B., „Tablice synchronistyczne dla dziejów powszechnych, z uwzględnieniem najważniejszych dat z historii literatury i kultury“, ułożył..., Kołomyja.

Jellenta C., „Kraswa“, z cyklu „Mity“, Kraków.

Kalinowski K., „Inny świat“, baśń z ust ludu, ułożył..., Warszawa.  
Konopnicka M., „Poezye w nowym układzie“, I Fragmenty, Warszawa.





**Zakłady naukowe wychowawcze.**

Zakład wychowawczy gospodarczy dla panien Generałowej hr. Zamoyskiej w Kuźnicach. (Zwiedzać można we wtorki i piątki od godz. 9—11 rano).

Zakład dla młodzieży męskiej Ludwika Szwejgera, ul. Chałubińskiego 21, „Dora“.

Zakład dla panien kończących edukację, M. Sokolowskiej i H. Szumanowej, ul. Kościeliska 58.

**Pomoc lekarska.**

Dr. Chramiec, ul. Chramcówki 15.

Dr. Chwistek, ul. Krupówki 54, przyjmuje od 10—12 godz. przed południem.

Dr. Dłuski, ul. Przecznicza 14; przyjmuje w poniedziałki, środy i piątki od 10—12 godz. przed połud. Specjalista chorób piersiowych.

Dr. Gaik, ul. Nowotarska 9; przyjmuje od 3—5 g. po poł.

Dr. Gawlik, ul. Krupówki 2; przyjmuje od 3—4 godz. po południu. Chirurg.

Dr. Janiszewski, lekarz stacyi klimatycznej, ul. Krupówki 25; przyjmuje od 3—5 godz. popołudniu.

Dr. Majewicz, ul. Przecznicza; przyjmuje od 2—4 godz. popołudniu. Lekarz chorób wewnętrznych i kierownik Sanatorium im. Dra Hawranka.

Dr. Piasecki, ul. Jagiellońska 34.

Dr. med. Tabor Bronisław, **dentysta**, ul. Krupówki 28; przyjmuje od 9—1 godz. rano i od 3—5 po poł.

Dr. Żychoń, ul. Jagiellońska 28; przyjmuje od 3—5 godz. po południu.

Stanisław August Nowakowski, **weterynarz**, Kościeliska 15, przyjmuje od 12—3 po południu, oraz w klimacie.

**Zakłady lecznicze.**

Zakład wodolecznicy Dra Piaseckiego, ul. Jagiellońska 34.

Zakład wodolecznicy Dra Chramca, ul. Chramcówki 15.

Zakład wodolecznicy Dra Chwistka, ul. Krupówki 54; i willa „Adasiówka“ przy drodze do Kuźnic.

**Nabożeństwa.** W niedziele i święta: a) Prymarya o godz. 6<sup>1/2</sup>, b) Wotywa o godz. 9-tej, c) Suma o 10<sup>1/2</sup>. W dniu powszednie od 7 do 9 rano. Później o ile są obcy księża.

**Wystawy.** W szkole koronarskiej wystawa wyrobów codziennie cały dzień bezpłatnie. — Muzeum Tatrzańskie im. prof. Chałubińskiego przy ulicy Chałubińskiego, otwarte od 2 do 5, oprócz niedziel i świąt. Opłata za wejście od osoby 40 h. W zawodowej szkole rzeźbiarskiej od 8 rano do 12 przed południem bezpłatnie.

**Czytelnia.** 1) Klimatyczna czytelnia czasopism naprzeciw Komisji klimatycznej, otwarta cały dzień, bezpłatna.

2) Czytelnia Towarzystwa tatrzańskiego, ul. Kopernika 1. 9. tylko dla członków T. T. od 8 do 8. Biblioteka i wypożyczalnia.

3) Czytelnia czasopism i wypożyczalnia książek Stowarzyszenia „Czytelnia Zakopiańska“, Krupówki, willa „Polanka“ (obok poczty). Dla członków bezpłatna, dla obcych abonentów za opłatą 3 kor. miesięcznie. Cały dzień otwarta.

4) Wypożyczalnia w księgarni Zwolińskiego.

**Koleje żelazne.**

**Kraków — Zakopane.**

Ceny biletów: I klasa: K. 13'30, II kl.: 8'31, III kl.: 4'44. Pakunki za 100 kg. 6 kor. 60 hal.

	1.	2.	3.
Kraków odj.	9:05 rano	10:30 rano	11:40 wieczorem.
Zakopane przyj.	3:30 „	4:00 pop.	7:15 rano.

Uwaga. Pociąg nr. I. tylko od 1 maja do 24 czerwca i od 16 września do 30 kwietnia włącznie. Pociąg nr. 2. tylko od 25 czerwca do 15 września włącznie.

**Zakopane — Kraków.**

Ceny biletów i pakunków jak wyżej.

	1.	2.	3.
Zakopane odjazd	9:20 rano	10:20 rano	4:30 popoł.
Kraków przyjazd	2:36 pop.	4:40 pop.	11:05 wieczór.

Uwaga. Pociąg nr. I. tylko od 25 czerwca do 15 września włącznie. Pociąg nr. 2. tylko od 1 maja do 24 czerwca i od 16 września do 30 kwietnia włącznie.

**Cennik jazdy**

**dla furek jednokonných w Zakopanem.**

Do dworca kolei:

I. kurs . . . . .	— K 50 hal.
II. „ . . . . .	— „ 75 „

z dworca kolei:

w dzień I. kurs . . . . .	— K 70 hal.
„ II. „ . . . . .	1 „ — „

(na ul. Chramcówki i Jagiellońską 40 hal.).

I. kurs liczy się w obrębie Stacyi klimatycznej w miejscach bliżej dworca położonych.

II. kurs obejmuje: a) Żywcańskie od domu Macieja Chrobaka na Kasprusiach, b) Skibówkę od Wojciaków na ul. Kościeliskiej, c) Bystre od Muzeum Chałubińskiego.

Za większy pakunek należy się dopłata 30 hal.

1. Używanie furki na obsz. Stacyi klimatycznej:

a) po Muzeum Chałubińskiego, koniec Kasprusia, koniec ul. Kościeliskiej do Sperkównki za kurs . . . . . — K 30 h.

b) na Bystre, po Adasiówkę, na Skibówkę, na Kasprusie po dom Daniela, do kościoła OO. Jezuitów za kurs . . . . . — „ 60 „

c) za następne pół godziny . . . . . — „ 50 „

d) przez czas jednej godziny . . . . . 1 „ — „

2. używanie furki w czasie od godz. 11-tej wieczorem do godz. 5 rano za kurs . . . . . 1 „ — „

za następne pół godz. . . . . 1 „ — „

3. za odwiezienie z balów, koncertów, reunio-

nów, przedstawień teatralnych po godzinie 10-tej wieczorem . . . . . 1 „ 20 „

4. do Jaszczurówki z czekaniem do kąpieli i z powrotem . . . . . 1 „ 40 „

5. za odwiezienie do Jaszczurówki (gospoda). 1 „ — „

6. do Kuźnic (gospoda), do Leśniarki (przy wejściu do Małej Łąki), do Poronina (stacya kolei), do Strażysk (dojazd dozwolony tylko do pierwszej altany), do Białego tożsamo w kierunku odwrotnym:

a) bez czekania . . . . . 1 „ 20 „

b) z czekaniem i powrotem dopłata za pierwszą godz. do powyższej ceny . . . . . 1 „ — „

c) dopłata za każdą następną godzinę czekania . . . . . — „ 50 „

7. do Kościelisk i z powrotem . . . . . 5 „ — „

8. do Roztoki i Łysej polany:

a) bez czekania tylko odwiezienie . . . . . 6 „ — „

b) cały dzień i powrót . . . . . 8 „ — „

c) dwa dni i powrót . . . . . 12 „ — „

9. do Morskiego Oka i z powrotem:

a) jednego dnia . . . . . 10 „ — „

b) z powrotem drugiego dnia . . . . . 14 „ — „

10. do doliny Chochołowskiej na polanę i z powrotem cały dzień . . . . . 9 „ — „

11. do Nowego Targu . . . . . 4 „ — „

12. do Szczawnicy . . . . . 10 „ — „

13. do Białskich Grot przez Łysą bez czekania tylko odwiezienie . . . . . 10 „ — „

a) z powrotem tego samego dnia . . . . . 12 „ — „

b) z powrotem drugiego dnia . . . . . 16 „ — „

14. do Smokowców (Szmeńców), wszystkich trzech, przez Łysą:

a) bez czekania, tylko odwiezienie . . . . . 12 „ — „

b) z powrotem drugiego dnia . . . . . 20 „ — „

15. do Szczyrbskiego bez czekania . . . . . 22 „ — „

16. do zamków Orawskich przez Chochołów z powrotem drugiego dnia . . . . . 20 „ — „

17. wszelkie dalsze wycieczki na węgierską stronę:

a) za pierwszy dzień . . . . . 9 „ — „

b) za każdy dzień następny . . . . . 8 „ — „

O przewożeniu gości w inne miejscowości informuje biuro Stacyi klimatycznej i biuro Towarzystwa Tatrzańskiego (Krupówki 9).

Jednokonna furka bierze 3 osoby.



Czas dzienny liczy się w czasie od 1-go maja do 30 października od godz. 5-tej rano do 11-tej wieczór: w czasie od 1-go listopada do 30-go kwietnia od 7-mej rano do 8-mej wieczorem.

Każdy woźnica stojący na placu obowiązany jest do jazdy i musi mieć cennik jazdy przy sobie, tudzież na żądanie gościa okazać.

Żądanie wyższej zapłaty i przekroczenia cen taksy, będzie karane przez komisarza, do którego należy zgłaszać w godzinach urzędowych wszelkie skargi na woźniców.

## OGŁOSZENIA.

### Gdzie mieszkać? \*)

#### ULICA CHRAMCÓWKI:

*Ilość wolnych pokoiów:*  
Zakład Dra Chramca . . . . . 15 z utrzymaniem  
od 8 kor. w zwyż.

»Schronisko« Hotel-Pension w pobliżu dworca kolei 5 pokoi od 2 Koron wzwyż i 5 Koron z utrzymaniem.

Willa »Sas« . . . . . 3 p. z utrzymaniem od 5 koron.

»Filochówka« rozmaite pokoje umeblowane.

Willa Chmielowskich . . . . . 2

#### ULICA JAGIELLOŃSKA:

Willa »Jerzewo« p. Mizerska . . . . . 6

Pension Bauer . . . . . 8 pokoi od 8-12

Koron dziennie z opałem, światłem, pościelą i usługą.

Pension-Nouvelle . . . . . 6 pokoi od 6 K.  
z utrzymaniem.

»Warszawianka« . . . . . 3 pokoje od 6 K.  
z utrzymaniem.

Willa »Borek« . . . . . 3

#### ULICA CHAŁUBIŃSKIEGO:

»Janina« Pensyonat-Ciszewskiej . . . . . 6

Willa »Dora« . . . . . 12 p. w 2 domach

»Danusia« . . . . . 3

»Jurand« . . . . . 3

Willa »Józefa« . . . . . 6

#### ULICA ZAMOYSKIEGO:

Willa »Warta« . . . . . 3

Hotel Turystów — restauracja, ogród . . . . . 6 p.

#### ULICA KRUPÓWKI:

*Ilość wolnych pokoiów:*  
Zakład Dra Chwistka . . . . . 10

»Adasiówka« w Kuźnicach . . . . . 20 pokoi

Willa »Marya« Makswaldowej . . . . . 15

Willa pod Kilińskim — Muchowicz . . . . . 6

Hotel Morskie Oko — restauracja i cukiernia . . . . . 10 p. od 2 K wzw.

Hotel Staszczkówka — restauracja . . . . . 20 p. od 2 K wzw.

Willa »Gierlach — Aniela Doliwa Borne . . . . . 6

Restauracja — Małodobry . . . . . 3

Leisten S. obok Hotelu »Morskie Oko« . . . . . 5 pok. 1 kuchnia.

Droguerya de Closmanna . . . . . 2

J. Bogdański . . . . . 3

#### ULICA OGRODOWA:

»Pod Matką Boską« Neužilowa . . . . . 3

#### ULICA KASPRUSIE:

»Za Potokiem« Grabskiej . . . . . 2

Willa »Leśniczówka« — Jan Śliwka . . . . . 5 pok. 2 kuchnie.

Dom Prof. Galletha . . . . . 2

#### ULICA KOŚCIELISKA:

»Orla« Nr. 58 . . . . . 4 pok. z utr. na  
dwie osoby 14-16 Koron.

»Koliba« Nr. 34 . . . . . 6

Walczak Andrzej . . . . . 4 pok. 1 kuchnia.

Nr. 74. Jakób Giewont . . . . . 1 pok. 1 kuchnia.

#### ULICA NOWOTARSKA:

»Świetlana« de Berlier . . . . . 5

#### ULICA STARA POLANA:

»Ukraina« — Osbergerowej . . . . . 3

»Hannusin« Stara Polana 18 . . . . . 4 pok. umeblow.

#### ULICA SIENKIEWICZA:

»Grabówki« Marya Szwanda . . . . . 4

Franciszek Głuszek — w nowym domu, w którym jeszcze nikt nie mieszkał; z pięknym widokiem słonecznym. — Urządzenie pierwszorzędne stylowe — meble modrzewiowe. — Jest 9 pokoi do wynajęcia razem i pojedynczo.

#### ULICA PRZECZNICA:

»Swoboda« . . . . . 6

Nr. 7. Julia Cichowicz . . . . . 3 pok. umeblowane i fortepian.

#### ROZMAITE:

»Rysia« Kościelna 8. . . . . 2

Od odpowiedzialny redaktor i wydawca  
**Edmund Cięglewicz.**

\*) Kto życzy sobie dać do tej rubryki ogłoszenie lub jakąkolwiek zmianę, powinien zgłosić odpowiednie zawiadomienie co tydzień, najdalej do każdego poniedziałku, do godziny 1-jej w południe.

### DRUKARNIA LITERACKA

w Krakowie, przy ul. Jagiellońskiej L. 10,

przyjmuje do druku wszelkie roboty w zakresie drukarstwa wchodzące, wykonując je szybko i gustownie.

### OGŁOSZENIA

przyjmuje Administracja „Giewontu“  
w Zakopanem ul. Nowotarska I.

### LEON GALEK

Magazyn wyborowego obuwia

Kraków, Floryańska 24. „pod trzema dzwonami“

Filia w Zakopanem  
na Krupówkach

(gdzie dawniej cukiernia Płonki)  
38 1 6 poleca

wielki wybór obuwia damskiego,  
męskiego, dzieciennego i dla wojska.

Lakiery wojskowe, kremy, sznurowadła i t. p. przybory.

**Ceny przystępne.**

### Inteligentna osoba

krawcowa, znająca się na prowadzeniu gospodarstwa, życzy sobie przyjąć miejsce, jako gospodyni, albo do towarzystwa.

Wiadomość w administracji „Giewontu“.  
40 1 4

**Dwie wille** 39 1 4  
lub jedna, do sprzedania.

Wiadomość w administracji „Giewontu“.



ZAKŁAD ARTYSTYCZNO-OGRODNICZY

# Władysław Grafczyński

W ZAKOPANEM

vis-a-vis Szkoły koronkarskiej.

Poleca zawsze świeże róże „Nicejskie“, wielki wybór kwiatów ciętych, roślin doniczkowych, bukiety od zwyczajnych do najwykwintniejszych, dekoracje salonowe, żardinierki kwiatowe, fantazyje balowe i t. p.

Zakłada parki i ogrody podług najnowszych wymagań fantazyj.

13 4 8



J. Fabian Słowik

HURTOWNY I DETALICZNY

## HANDEL WIN

założony w roku 1852. - - oraz

## HANDEL DELIKATESÓW

i towarów spożywczych dla turystów

Wymiana rubli i marek

w Szczawnicy i w Zakopanem.

14 4 5

HOTEL - PENSYONAT

## „Klemensówka“

z dużym parkiem, najpiękniej i najzdrowsiej położony w całym Zakopanem, posiada 50 pokoi z komfortem urządzonych, z werandami słonecznymi, kuchnią wykwiśniętą i wzorową, łazienki z urządzeniem dla kuracyi hydropatycznej. W sezonie letnim odbywają się wspólne wycieczki i co tydzień zabawy taneczne. Na miejscu tenis i inne gry towarzyskie. Własne konie i powozy.

Ceny bardzo przystępne.

Zakład otwarty przez cały rok, kierowany przez A. Bauera (Szwajcara).

16 4 6

# ŁAZIENKI

w Zakładzie Dra Chramca

otwarte dla wszystkich przez cały rok.

Kąpiele zwykłe, borowinowe, słone, elektryczne. Wszelkie zabiegi lecznicze.

**Masaż i gimnastyka lecznicza.**

15 4 12

## Wiedeński magazyn mód Maryi Czerwińskiej

w Zakopanem na Krupówkach l. 49

poleca wielki wybór **kapeluszy damskich i dzieciennych** według najnowszych modeli paryskich, angielskich i wiedeńskich.

Obstalunki nowych, jakoteż przerabiania nie.nodnych kapeluszy wykonuje się w czasie jak najkrótszym.

17 4 8



# ŁAZIENKI I BASENY

## Stanisława Krzeptowskiego

w Zakopanem na Krupówkach.

Łazienki otwarte codziennie od 5 rano do 10 wieczór. W niedziele i święta do godziny 10 zrana, po południu od 4 do 10 wieczór.

Baseny są zawsze otwarte.

Łazienki o 14 gabinetach z wygodnym urządzeniem zastósowane do wszelkich potrzeb hydropatycznych według wskazań lekarskich. Iglivio z kosodrzewiny własnego wyrobu, oraz baseny urządzone w r. 1896 z wodą źródłaną o ciepłocie 12 do 20° R., nauka pływania dla Pań i Panów codziennie.

Sztrzelnica flobertowa. Służba żeńska i męska dobrze wyćwiczona.

○ Dzwonki elektryczne w każdym gabinecie. ○  
CENY UMIARKOWANE.

○ Liczne odwiedzanie uprasza

37 2 5

St. Krzeptowski.

# MAGAZYN

## S. Leisten dawniej Rappaport

W ZAKOPANEM

Krupówki, obok Hotelu „Morskie Oko“

36 2 4

POLECA

Wielki wybór materiałów łokciowych, Peleryny zakopańskie, Kapelusze, Czapki Wstążki, Koronki, Hafty, Welonki, Krawaty, Rękawiczki, Paski, Wachlarze, Bluzki, Halki, Gorsety, Bielizna damska, męska i stołowa, Pończochy, Parasole i Parasolki, Firanki, Chodniki, Chustki, Koce i Kołdry.

**Bielizna prof. Dra Jaegera. ☼ Obuwie wszelkiego rodzaju.**

CENY UMIARKOWANE.

# W LILIANIE

wykwintnego cukiernictwa. We środy i soboty podczas obiadu grywa orkiestra.

są podawane śniadania od godzinie 8 — 10<sup>1/2</sup>, obiady o 1-szej, podwieczorki od 4 — 5 i kolacye o 7-jej — dla P. T. Gości z miasta. Na żądanie rozsyła się do domów. — Przyjmuje się zamówienia na wystawne obiady i kolacye oraz obstalunki wchodzące w zakres

12 4 8

Z poważaniem Zarząd Liliany.

## PRYWATNE OBIADY

wyborne domowe na świeżem maśle  
po 60 ct.

Wiadomość u W. Jankowskiego vis-à-vis  
Nowego Kościoła: 11 4 4

## Bazar przemysłu krajowego

### I. F. J. Komendziński

Zakopane, Krupówki.

Poleca Szanownej Publiczności rzeźby własnego wyrobu. Makaty z Buczacza. Majolikę w wielkim wyborze z Kołomyi. Hafty najrozmaitsze w stylu góralskim gustownie wykonane. Rozmaite zabawki z drzewa dla dzieci. Wielki wybór mebli bambusowych, i z trzciny oraz rozmaite koszykarskie roboty. Fartuszki ozdobne w stylu huculskim. Dywany, chodniki, portyery, kilimy, patarafki i t. p. Koce, wełniane derki, kapy na łóżka. Peleryny w wielkim wyborze gotowe i na zamówienie. Piłtina, obrusy, serwety, ręczniki, chustki do nosa. Serdaczki sukienne haftowane dla pań i dzieci. Hamaki. Artystyczne malowania na atlasie. 10 4 0

☼ Wszystkie przedmioty są pod gwarancją wyrobu krajowego. ☼

## Zakopane

# Hotel-Pension

# „SCHRONISKO“

(w pobliżu dworca kolejowego).

Pokoje bez utrzymania od 2 koron  
7 4 12 wżwyz.

Pokoje z całodziennem utrzymaniem za osobną umową.  
Kuchnia wyborna domowa.

## „Willa Józefa“

przy ul. Chałubińskiego

34 2 4

poleca

pokoje z całodziennem utrzymaniem do wynajęcia.

Ceny umiarkowane. ○○○○

Kuchnia smaczna i zdrowa.

## Hotel Turystów w Zakopanem

przy ul. Zamoyskiego, obok poczty

w lasku z ogrodem spacerowym — położony na najwyższym miejscu Zakopanego, jako też na najdogodniejszej i najbliższej drodze do wszystkich wycieczek w góry.

Bilard. Fortepian. Sala balowa i teatralna. W lasku weranda wielka spacerowa dla gości. Lawn tennis.

Własne konie i powozy do kolei i na wycieczki.

Hotel otwarty cały rok.

5 4 0

Zarząd hotelu.

## Handel chrześcijański

„Pod Gwiazdą“

## W. Jankowski w Zakopanem

na Krupówkach, naprzeciw nowego kościoła  
poleca

swój bogato zaopatrzonej handel towarów korzennych i delikatesów, win austriackich, węgierskich, francuskich i szampańskich.

Wielki wybór wódek, likierów krajowych i zagranicznych, oraz koniaków francuskich i węgierskich. — Herbata prawdziwa karawanowa w najlepszych gatunkach.

Owoce południowe. Konserwy z jarzyn i owoców. Mąki kaszowe wyborowe.

Skład wędlin. 9 3 3



# K. TOMASZEWSKI, ZAKOPANE

Krupówki 35, vis-à-vis Hotelu „Morskie Oko“.

Niniejszem mam zaszczyt donieść P. T. Publiczności, że dnia 3 maja 1902 r. otworzyłem

## HANDEL

porcelany, fajansów, szkła, lamp, wyrobów alpakowych, herbaty, wyrobów skórkowych, przyborów toaletowych, do szycia, haftu i robót ręcznych, bielizny męskiej, krawatek, rękawiczek i kaloszy,

który polecam łaskawym i życzliwym względem.

19 4 4'

Staraniem mojem usilnem będzie zadowolnić wszelkie wymagania tak pod względem jakości towaru jak i cen możliwie najprzystępniejszych.

## F. BATKO

jubiler w Zakopanem

w kiosku żelaznym na Krupówkach

POLECA

wielki wybór biżuterii własnego wyrobu w stylu zakopiańskim

jako to: 20 4 12

broszki, łańcuszki, szpilki do krawatów, breloczki wszelkiego rodzaju oraz rozmaita biżuterię patriotyczną.

## WILLA UKRAINA

pod zarządem 21 4 12

FELICYI OSBERGEROWEJ

w Zakopanem, Stara Polana

poleca: MASŁO DESEROWE, MLEKO  
zawsze świeże i KEFIR.

## Cztery wille

22 4 4

KAŻDA W BARDZO PIĘKNYM I ZDROWYM POŁOŻENIU;  
Z TYCH DWIE W LESIE, DWIE NAD POTOKIEM – PRZY GŁÓWNYCH ULICACH – SĄ KAŻDEJ CHWILI DO SPRZEDANIA.

Wiadomość w adm. „GIEWONTU“.

== Pośrednictwo wykluczone. ==

## E. POYNAR

W ZAKOPANEM

na Krupówkach

w kiosku poniżej Słowika

poleca

## Rzeźby zakopiańskie

pod własnym kierownictwem wykonane, jako to: czerpaki, ciupagi, katararze, łyżniki, odrzwia góralskie, noże zbójcekie i t. p. oraz

wielki wybór kart ilustrowanych ręcznie rysowanych i kolorowanych, jedynych w swoim rodzaju. 23 4 12

# Spółka Handlowa w Zakopanem

(Stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką).

Wielki skład towarów mieszanych poleca:

Wszelkie towary kolonialne i spożywcze.

Wina, rummy, likiery, rosolisy i piwo.

Porcelanę, szkło, lampy i przybory do lamp.

Naczynia kuchenne blaszane i żelazne.

Wszelkie wyroby w zakresie handlu żelaznego wchodzące.

Nafte, farby, lakiery; materiały pisemne.

Przybory do szycia, toaletowe i galanterijne.

Perfumeryę, bieliznę.

Wyroby koszykarskie. Zabawki.

Wyprzedaż serdaków własnego wyrobu.

Wielki skład wyrobów drzewnych rzeźbionych.

24 4 12

Spółka handlowa zaopatrzona jest we wszelkiego rodzaju potrzebne towary, tak dla ludności miejscowej jak i dla przybywających na sezon gości.



# Pierwszorządny największy Hotel murowany „MORSKIE OKO“

w Zakopanem na Krupówkach w samem centrum miasta

z kilkunastu balkonami z widokiem słonecznym na Tatry — z komfortem w najdrobniejszych szczegółach urządzone — przeszło 60 pokoi gościnnych od 2 koron wwyż. **Oświetlenie centralne gazowe. Wodociągi. Sala balowa i teatralna** na 700 osób, przyozdobiona wewnątrz rzeźbami zakopiańskimi.

**Hotel cały rok otwarty!**

ORAZ

# Pierwszorzędna cukiernia i restauracya

**WALERYANA PŁONKI ze LWOWA**

założona w roku 1884

wspaniale urządzona w stylu secesyi z WERANDĄ OSZKŁONĄ na kilkaset osób. Czytelnia zaopatrzona w najrozmaitsze pisma krajowe i zagraniczne. Śniadania, obiady, kolacye. — Przekąski ciepłe i zimne o każdej porze dnia. — Ceny abonamentowe. — Wina krajowe i zagraniczne. — Sprzedaż cukrów i czekoladek prawdziwych warszawskich.

Przyjmuje zamówienia na bale i wieczorki.

**SALE DO GIER.**

**BILARD FRANCUSKI.**

**CENY NISKIE.**

Na werandzie odbywają się koncerty orkiestry miejscowej góralskiej **bezpłatnie.**

Polecamy się względem P. T. publiczności. Z poważaniem

*Wład. Dziłkiewicz* (właśc. hotelu).

*Waleryan Płonka* (właśc. cukierni).

25 4 0

# S. CISZEWSKI

Zakopane, Krupówki Nr 46.

## GŁÓWNY SKŁAD ILUSTROWANYCH KART POCZTOWYCH

poleca nowe widoki Tatr własnego nakładu artystycznie wykonane, jak i wszelkie inne wydawnictwa Tatr i typów.

Wielki wybór kart polskich patryotycznych.

Najnowsze karty zagraniczne, fantazyjne francuskie, włoskie, angielskie.

❁ Codziennie nowości. ❁

Polecam również sklep mój zaopatrzonej w artykuły piśmienne, oraz

18 4 4

## RZEŻBY ZAKOPIAŃSKIE.

# Restauracya i ogród

(gdzie dawniej cukiernia Płonki)

z najpiękniejszym widokiem na Giewont  
na Krupówkach

(właśc. Franciszek Małodobry)

wydaje

śniadania, obiady, kolacye

a la carte i w abonamencie.

Przekąski ciepłe i zimne

o każdej porze dnia.

Wina krajowe i zagraniczne.

Piwo okocimskie beczkowe.

Kawa, herbata, czekolada, bulion  
i paszteciki. 35 2 8

Kuchnia na świeżem maśle deserowem.

ZAKOPANE

Willa „Marya“

Na Krupówkach 48.

Pensjonat pierwszorzędny w najlepszym centralnem położeniu, znany z komfortu, bardzo wygodnego urządzenia i wybornej domowej zdrowotnej kuchni, a przytem ceny przystępne. 26 4 4

ZAKŁAD

**WODOLECZNICZY**

na Krupówkach

**i Willa Adasiówka**

na wysokości 980 mtr.

над poziomem morza położona

pod kierownictwem

**Dra Chwistka.**

Oprócz lekarza kierującego dwóch  
lekarzy asystentów.

Zabiegi wodolecznicze, elektryzo-  
wanie i masaż. 27 4 6

Kuchnia wykwintna i zdrowa.